

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 12 października 2023 r.,
w sprawie **Ł. K. i M. K.**,
skazanych z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.,
kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 15 grudnia 2022 r., sygn. akt II AKa 252/22,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 20 czerwca 2022 r., sygn. akt III K 382/21,

postanowił:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M., Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2022 r., sygn. III K 382/21, M. K. i Ł. K. zostali skazani za to, że w dniu 27 marca 2021 r., około godziny 15:30, w S., na ulicy [...], wspólnie i w porozumieniu, działając z zamiarem ewentualnym, usiłowali pozbawić życia P. I. w ten sposób, że M. K. uderzył P. I. ręką w twarz, a następnie przytrzymywał go za odzież, a Ł. K. wielokrotnie uderzał P. I. po głowie tłuczkiem do mięsa zakończonym metalową końcówką, powodując rany cięto-tłuczone skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała, jakim są powłoki miękkie głowy na okres przekraczający 7 dni, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wyswobodzenie się pokrzywdzonego i jego ucieczkę, tj. za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który M. K. wymierzona została kara 9 lat pozbawienia wolności, zaś Ł. K. kara 10 lat pozbawienia wolności, a nadto Ł. K. skazany został za to, że:

1. w dniu 27 marca 2021 r., około godziny 15:30 w S., na ulicy [...], działając z zamiarem ewentualnym, usiłował pozbawić życia K. I. w ten sposób, że wielokrotnie uderzał ją po głowie i rękach tłuczkiem do mięsa zakończonym metalową końcówką, powodując znaczny obrzęk tkanek miękkich przedramienia prawego oraz drobne otarcia skóry przedramienia z sińcem przedramienia prawego i stłuczenie tkanek miękkich głowy w okolicy potylicznej lewej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała jakimi są kończyny górne oraz głowa pokrzywdzonej na okres trwający nie dłużej niż 7 dni tj. za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za przestępstwo to, na podstawie art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., za który wymierzona została kara 10 lat pozbawienia wolności,
2. w okresie od marca 2020 r. do listopada 2020 r w S. znęcał się psychicznie i fizycznie nad K. I. w ten sposób, że wszczynał bezpodstawne awantury, w trakcie których wyzywał pokrzywdzoną słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził jej pozbawieniem życia i zdrowia, bił, popychał, chwycił rękoma za szyję, znęcał się nad należącym do K. I. psem rasy Y. rzucając nim o ścianę, a ponadto w tym samym miejscu i czasie znęcał się psychicznie i fizycznie nad małoletnim N. Ś. ur. [...] r. i K. K., ur. [...] r.

nieporadnymi z uwagi na wiek, w ten sposób, że wyrzucał ich z mieszkania, bił po głowie, zabraniał ich karmienia, którym to zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 207 § 1 a k.k. w zb. z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który to czyn wymierzona została mu kara 2 lat pozbawienia wolności,

3. w bliżej nieustalonym dniu w grudniu 2020 r. w S. kilkakrotnie uderzył B. A. metalowym tłuczkiem w głowę powodując u pokrzywdzonej stłuczenie powłok miękkich głowy z dwoma ranami okolicy podbródkowej oraz jarzmowej prawej oraz odmą podskórną i odmą oczodołu prawego, a także liczne złamania twarzoczaszki, czym spowodował u B. A. naruszenie czynności narządu żucia oraz kośćca twarzoczaszki na okres przekraczający 7 dni, tj. za czyn z art. 157 § 1 k.k., za który wymierzona została kara 2 lat pozbawienia wolności;

na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt w związku z popełnieniem czynu opisanego w punkcie 3 zarzutu wobec Ł. K. nawiązkę w kwocie 2000 zł na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w S. ul. [...] S.; na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec Ł. K. i wymierzył mu karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył okres tymczasowego aresztowania w sprawie; nadto stosownego zaliczenia sąd dokonał w stosunku do M. K.; orzekł w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów obrony z urzędu skazanych i kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżony został apelacjami obrońców skazanych.

Obrońca Ł. K. zarzucił:

1. w zakresie czynu opisanego w punkcie I - obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 oraz 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu, oderwanej od zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodu z zeznań K. I., oceniając je jako wiarygodne i konsekwentne; poprzez dokonanie dowolnej, oderwanej od

zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny w odniesieniu do dowodów:

1. ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny S. M., który podczas rozprawy w dniu 20 czerwca 2022 r. wskazał, że obrażenia zadawane przez Ł. K. były zadawane z siłą średnią, co zaprzecza możliwości przyjęcia, iż Ł. K. działając z zamiarem ewentualnym, usiłował pozbawić życia P. I.,
2. opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny G. W. z dnia 29.03.2021 r. (k. 246-248), który zakwalifikował obrażenia jako wywołujące naruszenie czynności narządu ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, co należy uznać za uszkodzenie ciała o którym mowa w art. 157 § 1 k.k.,
3. zeznań świadka B. A., która zeznała że Ł. K. posługiwał się nożem a w swoim zeznaniu dokładnie opisała wygląd tego noża, co w ocenie Sądu stanowiło jedynie nieścisłość wynikającą z dynamiki zdarzenia i braku możliwości zapamiętania wszystkich szczegółów, w konsekwencji dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania świadka, które obok zeznań K. I. stanowiły główne źródło ustaleń sądu odnośnie zamiaru z jakim działał Ł. K.,
4. w zakresie czynu opisanego w punkcie 2. sentencji wyroku obrońca Ł. K. zarzucił obrazę art. 7 i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów:
 1. ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny S. M., który podczas rozprawy w dniu 20 czerwca 2022 r. wskazał, że obrażenia zadawane przez Ł. K. wymierzone były z siłą niewielką, co zaprzecza możliwości przyjęcia, iż Ł. K. działając z zamiarem ewentualnym, usiłował pozbawić życia K. I.,
 2. pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny G. W. z dnia 29.03.2021 r. (k. 250-253), który zakwalifikował obrażenia jako wywołujące naruszenie czynności narządu ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, co należy uznać za uszkodzenie ciała o którym mowa w art. 157 § 2 k.k.,
 3. płyty z nagraniem, co w ocenie sądu stanowi dowód na okoliczność stopnia agresji ze strony skazanego i jego nastawienia wobec pokrzywdzonej, z pominięciem faktu, że jeżeli jest to końcowy fragment zdarzenia, to nie jest możliwe, aby Ł. K. działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia K. I.,

co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych dot. zamiaru z jakim działał Ł. K.,

1. w zakresie czynu opisanego w punkcie III:
 1. obrazę art. 7 i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z zeznań K. I., oceniając je jako wiarygodne i konsekwentne oraz dowodu z zeznań I. P., które sąd ocenił jako zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonej K. I., w chwili gdy I. P. wskazała w swoich zeznaniach na fakt notorycznego kłamania przez pokrzywdzoną K. I. odnośnie jej kontaktów z Ł. K. i tego, że mieszkając u I. P. nadal spotykała się z Ł. K., co wskazuje na sprzeczność w zeznaniu K. I., że obawiała się Ł. K. Ponadto I. P. nie potwierdziła zeznań pokrzywdzonej dot. znęcania się nad dziećmi polegającego na wyrzucaniu ich z domu oraz zabranianiu ich karmienia, oraz faktu znęcania się na zwierzęciem - wszystkie te informacje uzyskała od pokrzywdzonej, oceniła je jako niewiarygodne, gdyż w jej opinii pokrzywdzona ciągle kłamie,
 2. błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.: błędne przyjęcie, że Ł. K. wypełnił znamiona czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 207 § 1a k.k. w zb. z art. 35 ust 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, w sytuacji gdy brak jest wystarczających dowodów potwierdzających jego sprawstwo;
3. w zakresie czynu opisanego w punkcie IV:
 1. obrazę art. 7 i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z zeznań B. A., oceniając je jako wiarygodne, ze wskazaniem, iż nie występują powody, aby kwestionować prawdomówność pokrzywdzonej. Sąd uznał, że relacja B. A. znajduje oparcie w zeznaniach A. W., który nie był świadkiem zdarzenia, wszystkie informacje o zdarzeniu otrzymał od B. A., nie wiedział kto był sprawcą, ponadto w pierwszym zeznaniu B. A. wskazała, że nie знаła Ł. K. za dobrze, tym bardziej dziwi fakt, że w dniu 27 marca 2021 r. zgodziła się, aby M. K. przyszedł do niej na grilla razem z Ł. K., zaś podczas składania zeznań na rozprawie nie potrafiła wyjaśnić kwestii dot. czasu znajomości z Ł. K. oraz okoliczności, a ponadto brak było spójności w zeznaniach odnośnie zabrania tłuczka z mieszkania. B. A. ponadto nie wyjaśniła kwestii związanej z faktem zaobserwowania przez nią noża w ręku

Ł. K., a mając na uwadze dokładny opis noża, nie sposób uznać świadka za wiarygodnego. Biorąc pod uwagę fakt, że zeznania świadka stanowią główne, bądź w przypadku czynu opisanego w pkt. 4 wyroku wręcz jedyne, źródło informacji o faktach, błędna ocena zeznań, bez wątpienia miała wpływ na treść orzeczenia.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.: błędne przyjęcie, że Ł. K. dokonał czynu w nieustalonym dniu w grudniu 2020 r. oraz wypełnił znamiona czynu z art. 157 § 1 k.k., w sytuacji gdy brak jest wystarczających dowodów potwierdzających jego sprawstwo;

W odniesieniu do orzeczonych kar obrońca zarzucił rażąco ich niewspółmierność.

W konsekwencji obrońca Ł. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zmianę kwalifikacji prawnej czynu opisanego w punkcie I wyroku na art. 157 § 1 k.k. oraz zmianę opisu czynu poprzez usunięcie usiłowania pozbawienia życia w zamiarze ewentualnym, wymierzenie za ten czyn kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia;
2. zmianę kwalifikacji prawnej czynu opisanego w punkcie II wyroku na art. 157 § 2 k.k. oraz zmianę opisu czynu poprzez usunięcie usiłowania pozbawienia życia w zamiarze ewentualnym, wymierzenie za ten czyn kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia;
1. uniewinnienie od czynów z pkt III i IV,
2. odstąpienie od orzekania o nawiazce w kwocie 2000 zł na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w S. ul. [...] S.,
3. orzeczenie kary łącznej za czyny z pkt I i II wyroku w najniższym możliwym wymiarze,
4. w przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków, obniżenie kar jednostkowych oraz łącznej kary pozbawienia wolności do wysokości 8 lat pozbawienia wolności.

Obrońca skazanego M. K. zarzucił:

1. obrazę art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną oraz sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego i uznanie za wiarygodne odosobnionych, niespójnych i zmiennych zeznań pokrzywdzonego P. I. co do faktu uderzenia i przytrzymywania pokrzywdzonego przez M. K., przy uwzględnieniu, że pokrzywdzony w swojej pierwszej relacji wskazywał wyłącznie na udział Ł. K., a nadto nieuwzględnienie wymowy zeznań pokrzywdzonej K. I., która jako bezpośredni świadek zdarzenia przekonująco zeznała na rozprawie, że M. K. nie przytrzymywał P. I. oraz pominięcie zeznań świadka M. P., w części w której negował on udział w zdarzeniu innego mężczyzny niż Ł. K. przy jednoczesnym uznaniu za niewiarygodne odmiennej treści wyjaśnień skazanego, choć były one spójne, logiczne i zdecydowanie wskazywały, że nie doszło do zachowań z jego strony nagannych na szkodę P. i K. I., a w konsekwencji rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości wyłącznie na niekorzyść skazanego,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 148 § 1 w zw. z art. 13 § 1 k.k., poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skazany M. K., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K., zadał cios jak i przytrzymywał pokrzywdzonego P. I. w czasie zadawania mu ciosów przez współsprawcę, czym wypełnił znamiona usiłowania zabójstwa, podczas gdy w rzeczywistości udział skazanego mógł być rozpatrywany co najwyżej w obrębie wypełnienia znamion art. 157 § 2 k.k.,
3. rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec M. K. kary 9 lat pozbawienia wolności, podczas gdy w oparciu o ustalony stan faktyczny, a także mając na względzie dyrektywy sądowego wymiaru kary przy uwzględnieniu okoliczności osobistych dotyczących skazanego, w tym udzielenia pomocy pokrzywdzonemu chwilę po popełnieniu czynu, adekwatna byłaby kara ograniczenia wolności wymierzona na podstawie art. 157 § 2 k.k.

Skarżący ten wniośł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie M. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu,
2. ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez wymierzenie kary ograniczenia wolności na podstawie art. 157 § 2 k.k. przy jednoczesnym wyeliminowaniu z opisu czynu i podstawy prawnej skazania art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k.,
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy M. K. do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2022 r., sygn. II AKa 252/22, zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że:

1. orzeczona wobec M. K. w pkt I kara obniżona została do 8 lat pozbawienia wolności,
2. orzeczona wobec Ł. K. w pkt II kara obniżona została do 8 lat pozbawienia wolności,
3. orzeczona wobec Ł. K. kara łączna obniżona została do 13 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku obrońcy skazanych wywiedli kasacje.

Obrońca Ł. K. zarzucił:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 458 k.p.k., polegające na zaniechaniu przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie dokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej, należytego rozważenia i ustosunkowania się do zarzutów obrazy prawa procesowego zawartego w apelacji obrońcy oraz wspierających ich argumentacji zawartej w uzasadnieniu środka odwoławczego poprzez formalne stwierdzenie o ich niezasadności, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku w części obejmującej sprawstwo i winę skazanego, wyroku zapadłego z obrazą przepisów prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 419 k.p.k. uznającego oskarżonego za winnego wszystkich zarzuconych mu czynów, podczas gdy prawidłowa ocena całości materiału

dowodowego wskazuje i wykazuje, że skazany nie dopuścił się zarzuconych i przypisanych mu czynów, ponieważ, w odniesieniu do czynu:

1. I nie miał zamiaru dokonania zabójstwa P. I.,
2. II nie miał zamiaru zabójstwa K. I.,
3. III nie popełnił czynu z art. 207 § 1 i § 1a k.k. na szkodę K. I. oraz na szkodę małoletnich N. Ś. i K. K.,
4. IV nie popełnił czynu z art. 157 § 1 k.k. na szkodę B. A.;
5. rażącą i mającą istotny wpływ na treść wyroku obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na błędnej wykładni i przyjęciu:
 1. w odniesieniu do czynu I, że Ł. K. swoim zachowaniem dopuścił się czynu z art. 148 § 1 k.k.,
 2. w odniesieniu do czynu II, że Ł. K. swoim zachowaniem dopuścił się czynu z art. 148 § 1 k.k.

Formułując powyższe zarzuty skarżący ten wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, a w odniesieniu do czynu z art. 207 § 1 i § 1a k.k. (mającego odnosić się do małoletnich N. Ś. i K. K.) i z art. 157 § 1 k.k. (mającego odnosić się do działania Ł. K. na szkodę B. A.) - o uniewinnienie skazanego.

Obrońca skazanego M. K. zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.: art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej i wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy związanych z przypisanym temu skazanemu czynem, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku sądu I instancji w części obejmującej sprawstwo i winę skazanego, a który to wyrok zapadł z obrazą przepisów prawa procesowego, tj.: art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., co spowodowało także nierozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia, podczas gdy prawidłowa ocena całości zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, że M. K. nie miał zamiaru dokonania zabójstwa P. I. i nie działał wspólnie i w porozumieniu z Ł. K.,

2. rażącą i mającą istotny wpływ na treść wyroku obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na błędnej wykładni i przyjęciu, że zachowanie skazanego M. K. stanowiło usiłowanie zabójstwa, podczas gdy jego zachowanie nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.

W konsekwencji powyższych zarzutów obrońca tego skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

W pisemnych odpowiedziach na wywiedzione kasacje prokurator zawnioskował o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych M. K. i Ł. K. okazały się oczywiście bezzasadne, co implikowało ich oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W odniesieniu do kasacji obrońcy M. K. przyznać należy w pierwszej kolejności rację uwagom nawiązującym do zakresu i sposobu realizacji przez sąd odwoławczy obowiązków wynikających z art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Zaprezentowana w kasacji argumentacja nie wykazała natomiast, by standardy ustanowione powyższymi regulacjami miały zostać w jakimkolwiek zakresie naruszone. Nie przemawia za tym stwierdzenie, że sąd II instancji „odrzucił istotne argumenty przedstawione w apelacji, które wykazywały, że ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd I instancji, nie była wszechstronna”. Istotnie, w instancji odwoławczej wyrażono na ten aspekt odmienny pogląd, jednakże bezpodstawne jest twierdzenie, że doszło w konsekwencji do obrazy powyższych przepisów w sytuacji, w której wszystkie zarzuty środka odwoławczego zostały rzetelnie rozważone, a pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają odpowiedź na pytanie dlaczego nie zaaprobowano zaprezentowanego w środku odwoławczym toku rozumowania. Ustalenie powyższego stanowiło zatem już dostateczną podstawę do uznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia za bezzasadny w stopniu wskazanym na wstępie. Nie może być bowiem skuteczną kasacja, która pod pozorem naruszenia standardów kontroli odwoławczej w istocie

koncentruje się na prezentacji odmiennej interpretacji wybiórczo powołanego materiału dowodowego, wykładając na tej podstawie konkurencyjną wersję inkryminowanych zdarzeń oraz kwalifikując je według własnych preferencji. Do tego natomiast sprowadzał się nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego autor nie respektował w rzeczywistości ani unormowania dotyczącego zakresu przedmiotowego (art. 519 k.p.k.), ani też wysokiego stopnia sformalizowania dopuszczalnych w tym środku zarzutów (art. 523 § 1 k.p.k.). Podkreślić natomiast trzeba, że mimo takiego zredagowania kasacji, nie mogło w postępowaniu kasacyjnym dojść do kolejnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, do której zmierzał zarówno zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego jak i materialnego. Dopuszczalnym zakresem kognicji sądu kasacyjnego było bowiem zweryfikowanie czy zaskarżony wyrok nie został dotknięty wskazaną rażąco i mogącą mieć istotny na niego wpływ obrazą prawa.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że kwestia podniesionych obecnie w kasacji okoliczności faktycznych nie pozostała poza zakresem kontroli. Sąd odwoławczy logicznie objaśnił, dlaczego prawidłowe są ustalenia o współdziałaniu skazanego w ramach przypisanej mu zbrodni usiłowania zabójstwa (przytrzymywanie, uderzenie). Wytłumaczył również, że w istocie nie występują zarzucane przez obrońcę wewnętrzne sprzeczności w ramach dowodu z zeznań pokrzywdzonego P. I. (s. 3). Także zeznania K. I. nie przeczyły przyjętej przez sądy wersji zdarzenia, co również zostało wskazane w uzasadnieniu. Podobnie depozycje świadka K. I. podlegały wnikliwej weryfikacji, której implikacją było między innymi trafne spostrzeżenie sądu ad quem, że ich ocena powinna mieć wymiar kompleksowy, a jej wyników podważać nie może wybiórcze traktowanie pewnych ich fragmentów i formułowanie na takiej podstawie alternatywnych ustaleń. Obrońca obecnie nadal podnosił tożsame kwestie zmienności, sprzeczności dowodów z zeznań świadków nie mając racji, że nie zostały one w toku kontroli instancyjnej dostatecznie zbadane. Przeciwnie, taka kontrola miała miejsce, wykazując bądź brak tego rodzaju mankamentów, bądź jedynie ich pozorną, a w konsekwencji niewystąpienie przesłanek do zastosowania postulowanego przez obronę art. 5 § 2 k.p.k. Istotnie bowiem, wyłonienie w drodze logicznej dedukcji jednej z dwóch przeciwstawnych wersji dowodowych, nie stanowi

obrazy powyższego przepisu. Także zarzut naruszenia prawa materialnego nie pozostał poza zakresem stosownej uwagi. Nie utracił sąd z pola widzenia faktu, że to Ł. K. podejmował zasadnicze czynności w ramach czynu na szkodę P. I., wskazał na newralgiczne elementy zachowania skazanego, które ponad wszelką wątpliwość wypełniały znamiona współsprawstwa w usiłowaniu zabójstwa pokrzywdzonego. Prawidłowo została zdefiniowana i przełożona na realia niniejszej sprawy jego istota. Równie poprawnie zdekodowany został zamiar. Te wszystkie kwestie znalazły się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, a ich ocena nie nosiła cech obrazy art. 7 k.p.k., przez co powtórzenie w kasacji zarzutu apelacyjnego związanego w kwestionowaniu subsumpcji prawnej zachowania skazanego nie znajdowało racji bytu.

Odnosząc się do kasacji obrońcy skazanego Ł. K. należy zaakcentować aktualność przytoczonych powyżej uwag. Kasacja nie może być przecież sprowadzana do zwykłego środka odwoławczego, gdyż jej przedmiot koncentruje się wyłącznie na uchybieniach o doniosłości określonej przepisem art. 523 § 1 k.p.k. Przy czym ocena nadzwyczajnego środka zaskarżenia odbywa się całościowo, a więc nie tylko na podstawie sformułowanych zarzutów, lecz ogółu zaprezentowanej argumentacji mającej wspierać ich zasadność. Dopiero w takim ujęciu rysuje się obraz rzeczywistych intencji skarżącego, które w tym przypadku nie koncentrowały się na wykazaniu wadliwości kontroli instancyjnej. Nie dowodzi bowiem tego rodzaju procesowych mankamentów fakt, że skarżący postrzega odmiennie znaczenie i wartość poszczególnych dowodów, prezentuje co do nich własną subiektywną interpretację oraz rekonstruuje alternatywne ustalenia. Obranie takiej taktyki nie służy wykazaniu wadliwości toku rozumowania sądów w przyznaniu respektowania reguły swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Dodać przy tym trzeba, że na wstępie kasacji skarżący przedstawił kanon owej oceny, podkreślając jako warunek jej kompleksowość. Sam następnie owych prawideł nie respektuje poprzez wyrywkowe nawiązywanie do poszczególnych fragmentów depozycji świadków, mających rzutować na całościowy obraz owych dowodów i dezawuować ustalenia przyjęte za podstawę skazania. Taka konstrukcja, nawet zwykłego środka zaskarżenia, nie będzie skutecznie dowodzić wad postępowania dowodowego, nie wspominając już o środku w o wiele większym stopniu sformalizowanym. Nade

wszystko jednak podkreślić trzeba, że ów dysonans pomiędzy treścią zarzutów a ich uzasadnieniem nie może spowodować, że badając prezentowaną argumentację, sąd kasacyjny będzie procedował nad materią wykraczającą poza swe ustawowe kompetencje. Atencję zawsze koncentrować będzie na tym, co autor kasacji zarzuca w petitum, jako właściwy zarzut nadzwyczajnego środka zaskarżenia, pozostając w obowiązku wykazania stanowiska jedynie w tym zakresie. W przeciwnym razie postępowanie kasacyjne sprowadzałoby się do powtórnej oceny pierwszoinstancyjnej oceny dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń, co wykraczałoby poza dopuszczalny zakres kognicji kasacyjnej.

Sąd ad quem nie dopuścił się zarzucanej obrazy art. 433 § 2 czy 457 § 3 k.p.k. tylko dlatego, że nie zaaprobował zarzutów apelacji obrońcy Ł.K. Innych natomiast powodów takiego uchybienia kasacja nie dowiodła. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku w konfrontacji z owymi zarzutami przekonuje, że obowiązek kontrolny po stronie sądu nie doznał uszczerbku. Wszak jest ono dowodem tego, że zarzuty apelacyjne zostały w sposób należyty rozpoznane, a powody zajętego odnośnie do nich stanowiska pozostawały klarowne. Sąd II instancji zwrócił uwagę na rzecz kluczową, a mianowicie wspomnianą już wyżej fasadowość oceny dowodów prezentowanej przez obrońcę, która z tego powodu nie była w stanie zdezawuować wnikliwych ustaleń sądu meriti. Nie wykazano ani błędów faktycznych, ani też logicznych w zaprezentowanym sposobie rozumowania. Wskazał sąd przecież jakie kryteria były relewantne dla określenia między innymi strony podmiotowej działania w ramach czynu I i II oraz z jakich dowodów one wynikały; jakie były podstawy ustalenia narzędzia, którym posługiwał się skazany działając na szkodę K. I.; ocenił wartość procesową zeznań ww. pokrzywdzonej w przymacie nie tylko zeznań świadka I. P., ale w ujęciu holistycznym; czy kwestii oceny działania owego narzędzia w perspektywie potencjalnego zagrożenia jakie może wywołać jego użycie; a wreszcie i prawidłowości zakwalifikowania działania skazanego. Poza zakresem oceny nie pozostały również zarzuty odnoszące się do czynów III i V, w ramach której sąd ad quem wyłożył powody braku uznania po myśli obrony zeznań świadków K. I. i B. A. za bezwartościowe procesowo i niewystarczające do wykazania sprawstwa skazanego w zakresie tychże czynów. Nie było więc obiektywnych przesłanek do kontestowania jakości postępowania

drugoinstancyjnego także z punktu widzenia reguły swobodnego uznania sędziowskiego. Nie jest wyznacznikiem owej jakości brak aprobaty wyników kontroli odwoławczej. Nie dowodzi jej naruszenia dalsze polemizowanie z oceną materiału dowodowego poprzez powtarzanie argumentacji apelacyjnej, co do której adekwatną replikę odnaleźć można w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Kierując się powyższymi zapatrywaniami i nie stwierdzając istnienia uchybień, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., Sad Najwyższy uznał więc kasacje obrońców skazanych za oczywiście bezzasadne. Podlegały one w konsekwencji oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. na posiedzeniu bez udziału stron. Na rzecz obrońcy z urzędu skazanego M. K. zasądzone zostały, adekwatnie do złożonego wniosku, koszty na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2020 r., poz. 1651 t.j.) oraz § 2 pkt 1, § 4 ust. 3, § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18 t.j.). Implikacją powyższego orzeczenia było także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego, stosownie do treści art. 637a w zw. z art. 636 § 1 i art. 633 k.p.k.

D. P.

[ms]